



Sygn. akt WA 19/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SWSO del. do SN płk Krzysztof Mastalerz

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Jarosława Ciepłowskiego
w sprawie ppłk. A. W. oskarżonego z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. i innych, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 4 września 2012 r., apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego oraz obrońcy oskarżonego od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego z dnia 26 czerwca 2012 r., sygn. akt: ...

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę ppłk. A. W. przekazuje
Wojskowemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Ppłk rez. A.W. został oskarżony o to, że w okresie od 14 stycznia 2002 r. do 20 października 2003 r. pełniąc obowiązki Dowódcy JW /.../ w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego

zamiaru, nie dopełnił obowiązków określonych w rozdziale I „Podstawowych zadań Komendanta 12 Ośrodka Przechowywania Sprzętu” wymienionych w pkt 7 ppkt a i c dot. sprawowania nadzoru nad racjonalnym i oszczędnym prowadzeniem gospodarki w ośrodku oraz podejmowaniem decyzji i sprawowaniem nadzoru w zakresie celowego i zgodnego z przeznaczeniem zużycia środków finansowych będących w dyspozycji ośrodka w ten sposób, że dostarczał do macierzystej jednostki po cenie zawyżonej wyprodukowane przez siebie bądź zakupione od ustalonej osoby cywilnej po cenie niższej o 0,13 do 0,73 złotego za kilogram od ceny określonej w fakturach, owoce m.in. w postaci jabłek i śliwek, a następnie po wystawieniu dla niego faktur VAT za produkty sadownicze, zatwierdzał je do wypłaty, osiągając korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 1168 zł brutto, będącą iloczynem łącznej masy owoców określonych w fakturach pomnożonym przez różnicę między najwyższą ceną sprzedaży owoców jednostce, a najwyższą ceną kupna (1,13-1,00 zł), a nadto w celu uzyskania zamówienia publicznego od J.W. /.../, w celu użycia za autentyczną podrobił ofertę przetargową z dnia 27.10.2002 r. podpisując się w niej imieniem i nazwiskiem R. W., jednocześnie składając ofertę w jednostce, a następnie po rozstrzygnięciu przetargu Nr 181/02/18 na korzyść wskazanej, podrobił podpis R. W. w umowie nr /.../ z dnia 12.11.2002 r. dot. dostarczenia w terminie do 31.05.2003 r. - 15000 kg jabłek po cenie jednostkowej 1,10 zł brutto za kilogram, po czym po dostarczeniu przez siebie owoców i wystawieniu faktur na produkty sadownicze, zatwierdzał je do wypłaty, jednocześnie podrabiając w nich podpisy R. W. i wprowadzał je do obiegu dokumentów finansowych jednostki, a następnie po przelaniu przez jednostkę pieniędzy na konto w Banku Spółdzielczym w O., posiadając pełnomocnictwo do konta, pieniędzmi tymi dysponował, w wyniku czego, nie będąc stroną umowy ani dostawcą osiągnął korzyść majątkową w kwocie 6118,94 zł brutto, a nadto po upływie okresu trwania umowy, przekraczając swoje uprawnienia polecił szefowi służby żywnościowej st. chor. rez. K. K. rozliczenie dostaw i przyjęcie na stan magazynów żywnościowych dostarczone przez siebie owoce, jednocześnie polecając aby wymieniony szef służby żywnościowej podpisywał faktury wystawione na R. W. w miejscu nabywcy, po czym zatwierdzał je do wypłaty, jednocześnie podrabiając w nich podpisy R. W. i wprowadzał do obiegu dokumentów finansowych jednostki, a następnie po przelaniu przez jednostkę pieniędzy na konto w Banku Spółdzielczym, posiadając pełnomocnictwo do konta,

pieniężnymi tymi dysponował w wyniku czego, nie będąc stroną umowy ani dostawcą podanym w fakturach uzyskał korzyść majątkową w kwocie 6343,06 zł brutto, działając w ten sposób na szkodę J.W. /../, a nadto usiłując uzyskać zamówienie publiczne dla R. W. od J.W., w celu użycia za autentyczne, podrobił ofertę przetargową z dnia 18.10.2003 r. podpisując się imieniem i nazwiskiem R. W. oraz ofertę przetargową z dnia 20.10.2003 r. podpisując się imieniem i nazwiskiem J. K., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wybór przez zamawiającego najkorzystniejszej oferty przetargowej T. K., tj. o czyn z art. 231§2 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k. w zb. z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 297§1 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wojskowy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 r., uznał ppłk. rez. A. W. za winnego tego, że w okresie od 27 października 2002 r. do 20 października 2003 r. pełniąc obowiązki Dowódcy J.W., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nie dopełnił swoich obowiązków w ten sposób, że w celu użycia za autentyczną podrobił ofertę przetargową z dnia 27 października 2002 r. podpisując się w niej imieniem i nazwiskiem R. W., a następnie po rozstrzygnięciu przetargu Nr /.../ na korzyść wymienionej, podrobił podpis R. W. w umowie nr /.../ z dnia 12 listopada 2002 r. dot. dostarczenia w terminie do 31.05. 2003 r. - 15000 kg jabłek po cenie jednostkowej 1,10 zł brutto za kilogram, a po dostarczeniu przez siebie owoców i wystawieniu faktur na produkty sadownicze, zatwierdzał je do wypłaty, jednocześnie podrabiając w nich podpisy R. W. i wprowadzał je do obiegu dokumentów finansowych jednostki, a nadto po upływie okresu trwania umowy, przekraczając swoje uprawnienia, w celu osiągnięcia korzyści osobistej, polecił szefowi służby żywnościowej st. chor. K. K. rozliczenie dostaw i przyjęcie na stan magazynów żywnościowych dostarczonych przez siebie owoców oraz wystawienie za dostarczenie tych owoców faktur na nazwisko R.W., po czym oskarżony zatwierdzał faktury do wypłaty, jednocześnie podrabiając w nich podpisy R. W. i wprowadzał je do obiegu dokumentów finansowych jednostki, a nadto, w celu użycia za autentyczne podrobił: ofertę przetargową na dostawę owoców i warzyw z dnia 18 października 2003 r. podpisując się imieniem i nazwiskiem R. W., formularz ofertowy oraz oświadczenie o nieprowadzeniu działalności gospodarczej dotyczące oferty przetargowej na zakup owoców i warzyw z dnia 20 października 2003 r., podpisując się imieniem i

nazwiskiem J. K., czym działał na szkodę J.W., tj. popełnienia przestępstwa z art. 231§1 k.k. w zb. z art. 231§2 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat oraz wymierzył oskarżonemu grzywnę w ilości 100 stawek dziennych w wysokości po 50 zł za każdą stawkę.

Od tego wyroku apelacje złożyli prokurator i obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, którego skutkiem była zmiana opisu czynu zarzucanego oskarżonemu i przyjęcie przez sąd kwalifikacji prawnej z art. 231§1 k.k. w zb. z art. 231§2 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., w następstwie czego uznano go za winnego popełnienia występku z art. 231§1 k.k., którego karalność uległa przedawnieniu, zamiast prawidłowej kwalifikacji z art. 231§2 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k. w zb. z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 297§1 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił mu: 1) obrazę prawa materialnego, a to art. 270§1 k.k. przez uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję tego przepisu, mimo iż podrabiając ofertę przetargową z dnia 18 października 2003 r. na nazwisko R. W. oraz formularz cenowy i oświadczenie o nieprowadzeniu działalności gospodarczej z dnia 20 października 2003 r. na nazwisko J. K., dokumentów tych nie użył jako autentycznych, 2) obrazę przepisów postępowania, a to art. 424§1 k.p.k. przez brak wskazania jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, poprzestając na arbitralnym stwierdzeniu, że skoro oskarżony miał sad, to mógł dostarczać pochodzące z niego owoce do jednostki, 3) obrazę przepisów postępowania, a to art. 417§2 w zw. z art. 424§2 k.p.k. przez sprzeczność między wyrokiem a uzasadnieniem, wyrażającą się w przyjęciu przez sąd kwalifikacji z art. 231§1 k.k. w zb. z art. 231§2 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a skazaniu go jedynie na podstawie art. 231§2 k.k., przy czym sąd w uzasadnieniu wskazał na popełniony błąd prawny w zakresie przedawnienia karalności czynu

kwalifikowanego z art. 231§1 k.k., co skutkowało wysnuciem wniosku o nierozważnej analizie sądu całości materiału dowodowego, co w konsekwencji uniemożliwiło prześledzenie rozumowania sądu. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadnie prokurator zarzucił Sądowi pierwszej instancji popełnienie błędu w zakresie ustalenia podstawy faktycznej wyroku. Te błędne ustalenia prowadzące do ograniczenia, w porównaniu z propozycjami aktu oskarżenia, okresu czynu zabronionego, miały niewątpliwie wpływ na treść orzeczenia i w konsekwencji wiodły do błędnej oceny prawnej działalności oskarżonego. Zarzuconej nietrafności kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego z art. 231§1 k.k. komentować szerzej nie ma powodu, a to z uwagi na oczywistość tego błędu, związanego z datą wszczęcia postępowania *in personam*, zauważonego już przez Sąd pierwszej instancji. Szczegółowa analiza rozważań Sądu w zakresie ustaleń faktycznych co do pierwszego okresu działalności oskarżonego, prowadzi do wniosku, że podstawę orzeczenia stanowiło ustalenie, iż oskarżony za dostarczane produkty pochodzące od R. W. i J. K. nie pobierał prowizji. Na tym stwierdzeniu Sąd jednak nie poprzestał dodać bowiem, że gdyby nawet przyjąć, iż prowizje te pobierał to nie można byłoby traktować tego jako naruszenia obowiązków służbowych prowadzących do powstania szkody w mieniu wojskowym, gdyż w ustalenia dotyczące ceny oskarżony nie ingerował, a więc po takiej samej cenie dostarczałyby do jednostki produkty sadownicze inna, nieznaną mu osoba. W dalszej części rozważań co do wskazanego zakresu ustaleń faktycznych Sąd przedstawił wywód, który pozostaje jednak w opozycji do początkowego ustalenia o nieprzyjmowaniu przez oskarżonego prowizji od dostawców owoców. Sąd odwołując się do zeznań świadka R. W. wskazał na możliwość przyjęcia ustalenia o pobieraniu przez oskarżonego prowizji, ale ostatecznie ustalenia tego jednak nie przyjął, ale wyłącznie z powodu niemożliwości określenia, z uwagi na zaistniałe uwarunkowania procesowe związane z odmową złożenia zeznań przez osobę najbliższą dla oskarżonego, której produkty sadownicze oskarżony również dostarczał do jednostki wojskowej, wielkości całej prowizji uzyskanej przez oskarżonego. Zatem z wywodów Sądu wynika, że gdyby istniała możliwość wyliczenia, mimo przyjętych przez Sąd ograniczeń, wielkości całej prowizji, to

ustalenie o przyjmowaniu przez oskarżonego tej prowizji byłoby dla Sądu akceptowalne. Możliwość ustalenia wielkości choćby części prowizji, którą mógł przyjmować oskarżony, jak się wydaje w tej sprawie istniała, choćby przez odwołanie się do zeznań świadka R. W. wskazujących na jej możliwości produkcyjne, ilości dostarczanych owoców i dokumentacji finansowej co do ilości dostarczanych produktów i ich ceny. Tego odwołania w rozważaniach Sądu jednak zabrakło. Zatem mimo stanowczego stanowiska zajęte przez Sąd na początku rozważań późniejszy wywód wskazuje na możliwość poczynienia, pod pewnymi warunkami, innych ustaleń w zakresie faktów. Takiego braku kategoryczności w zakresie ustaleń faktycznych zaakceptować nie można.

Rozważając wywody Sądu pierwszej instancji we wskazanym zakresie podnieść również należało, że stwierdzenie Sądu, iż nawet ustalenie o pobieraniu przez oskarżonego prowizji od dostawców nie mogło powodować dla niego żadnych negatywnych konsekwencji prawnych trudne jest, co słusznie wskazano w apelacji, do pogodzenia z ciążącym na oskarżonym obowiązkiem racjonalnej i oszczędnej gospodarki finansowej, a więc dbania o to, aby cena była jak najniższa i nie zawierała ukrytych kosztów ponad rzeczywistą wartość dostarczanego produktu. Podążając tropem wywodu prokuratora jako oczywista jawiłaby się zatem kwestia osiągnięcia korzyści majątkowej. Brak ustalenia w zakresie osiągnięcia korzyści majątkowej w rozumieniu art. 115§4 k.k. zarzucił prokurator co do pierwszego okresu działalności oskarżonego, ale również do okresu działalności zapoczątkowanej pierwszym postępowaniem przetargowym.

Zarzut ten, jeżeli uwzględni się wywody prokuratora przedstawione w apelacji, a pominięte przez Sąd, wydaje się być trafny. Za jego trafnością przeważa zdaje się i ta okoliczność wynikająca z relacji świadka R. W., że część pieniędzy za dostarczone produkty sadownicze, które wpływały na jej konto bankowe, założone zresztą za namową oskarżonego po wygraniu przez świadka

przetargu, oskarżony pobierał dla siebie za dostarczone własne produkty, a działalności tej nie mógł oficjalnie udokumentować, ze względu na sygnalizowany mu konflikt interesów.

Błąd w zakresie ustaleń faktycznych zaistniał także co do fragmentu działania oskarżonego kwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 297§1 k.k. Sąd

bowiem poprzestał w zakresie faktów na ustaleniu, że oskarżony sfalszował dokumenty przetargowe, podpisując się na tych dokumentach za inne osoby, a nie odniósł się w tych ustaleniach do treści tych dokumentów. Analiza treści tych ofert i porównanie jej z możliwościami produkcyjnymi gospodarstwa R. W. prowadzi do wniosku, iż większości wskazanych w ofertach produktów świadek nie wytwarzała, a ograniczenie oferty do rzeczywistych możliwości gospodarczych oferenta oznaczałoby brak możliwości wygrania przez nią jakiegokolwiek przetargu, co nie było do pogodzenia z zamierzeniami oskarżonego. Zatem okoliczności istotne dla postępowania przetargowego o zamówienie publiczne zostały zafałszowane. Tego rodzaju ustalenia nie pozostawały bez znaczenia dla oceny prawnej zachowania oskarżonego.

Co do apelacji obrońcy podnieść należało, że okoliczności sprawy, sposób działania oskarżonego przekonują, że ustalenia faktyczne i prawne Sądu w zakresie zarzutu aktu oskarżenia popełnienia przez oskarżonego czynu określonego w art. 270§1 k.k. są w pełni zasadne. Trudno również w świetle relacji oskarżonego zakwestionować poprawność i logiczność wypowiedzi sądu prowadzącej do ustalenia w zakresie możliwości produkcyjnych oskarżonego. Trafny jest natomiast ostatni zarzut apelacji w zakresie błędu co do nierozpoznania przez sąd upływu terminu karalności czynu z art. 231§1 k.k., ale wbrew twierdzeniu skarżącego tok rozumowania sądu można prześledzić, choć oczywiście dotknięty został on wskazanymi już błędami natury faktycznej. Uwzględnienie zarzutów prokuratora skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd powinien dokonać rzeczowej i uważnej analizy dowodów i na jej podstawie poczynić stanowcze ustalenia w zakresie faktów i fakty te poddać właściwej ocenie prawnej.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.